

# Wiesław Mering

---

## Słowo Biskupa Włocławskiego Wiesława Meringa

---

Studia Włocławskie 8, 7-8

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Słowo Biskupa Włocławskiego Wiesława Meringa

O Seminarium Duchownym zwykło się mawiać, że jest *pupilla oculi episcopi*. Z najwyższą też starannością każdy biskup musi przyglądać się tym, których czyni odpowiedzialnymi za formację swoich przyszłych współpracowników. Muszą to bowiem być ludzie nie tylko ogromnej kompetencji i wiedzy, lecz także żywe wzorce osobowe dla swoich uczniów. Może się zatem zdarzyć, że ktoś będąc wysokiej klasy specjalistą, pozostanie zaledwie przeciętnym seminaryjnym wychowawcą. Wychowawca bowiem oprócz wiedzy musi jeszcze mieć serce gorące, by nieustannie zapalać i porywać wychowanków. Szczęśliwe seminaria mające taką kadre, szczęśliwi seminarzyści odnajdujący w swoich profesorach prawdziwych Mistrzów; szczęśliwy biskup znajdujący podobnych współpracowników.

Oto mamy w dłoniach VIII tom „Studiów Włocławskich” poświęcony jednej z takich postaci, czyli Księdzu Profesorowi **Witoldowi Kujawskiemu** w 25. rocznicę pracy w WSD we Włocławku. Jest to jedno z najstarszych seminariów w Polsce, mające szczególnie chlubną historię współtworzoną przez nieprzeciętną klasę Nauczycieli.

Cieszę się, że znajduje się wśród nich także Dostojny Jubilat. 25-lecie stwarza z pewnością bardzo dobrą okazję, by podziękować w imieniu wszystkich, którzy korzystali – i czynią to nadal – z wiedzy i doświadczenia Księdza Profesora; by wyrazić głęboką wdzięczność za lata wykładów, badań, promocji; za cierpliwą i systematyczną troskę o lepsze poznanie przeszłości, za utrwalanie pamięci. Gustaw Herling-Grudziński uświadamiał swoim czytelnikom wielokrotnie, że nie da się żyć przyszłością bez przeszłości; dlatego trzeba odzyskiwać pamięć.


Rola historyków, w tym dziele, jest niezastąpiona: to oni przecież podejmują trud walki z przemijającym czasem, z ułomnościami pamięci, jej zanikaniem i groźącymi zniekształceniami. Jeżeli chcemy ocalić pamięć – musimy ją utrwalać w publikacjach, artykułach, książkach...

Jest w tym działaniu inteligencji człowieka coś niesłychanie pięknego, zasługującego i budzącego uznanie. Niniejsza publikacja stanowi uze-

wnętrznienie tych właśnie uczuć, kierowanych pod adresem Duszpasterza, Naukowca i Wychowawcy seminaryjnego równocześnie.

W 25-lecie pracy twórczej dziękuję szczególnie Księdzu Profesorowi za cierpliwe i staranne kształcenie intelektów kolejnych pokoleń seminarzystów. Nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, jak bardzo znajomość przeszłości pozwala rozumieć teraźniejszość; jak podpowiada trafne wybory i pozwala odnaleźć sens otaczającej rzeczywistości.

Życzę Księdzu Profesorowi wielu lat pracy dla dobra środowisk, które ubogaca swoimi badaniami, a przede wszystkim dla pożytku i chwały Kościoła Włocławskiego, któremu od lat wiernie służy.

  
Biskup Włocławski